

Małgorzata Woźniak

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Szkoła Doktorska Nauk o Języku i Literaturze

Collegium Heliodori Święcicki

ORCID: 0000-0003-1496-7987

OBRAZ BRESLAU W SPEKTAKLU MOCK. CZARNA BURLESKA¹

*Mock. Czarna burleska*² to spektakl muzyczny opowiadający historię wrocławskiego detektywa, powołanego do życia w dwunastu powieściach napisanych w latach 1999–2021 przez Marka Krajewskiego, współczesnego autora kryminałów i odnowiciela tego gatunku w jego odmianie regionalnej. Seria przedstawia dramatyczne losy funkcjonariusza policji Eberharda Mocka, który rozwiązuje zagadki kryminalne, ściga zwyrodniałych morderców i realizuje kolejne stopnie awansu, ulegając jednocześnie zatrutemu urokowi zwalczanego przez siebie świata przestępczego. Praca policjanta zastępuje, a z czasem wypiera jego życie prywatne, narusza równowagę psychiczną i niszczy bohatera fizycznie, a także ma negatywny wpływ na jego moralność.

¹ Artykuł powstał w oparciu o pracę magisterską pod tytułem *Adaptacja literatury na scenę musicalową na przykładzie spektaklu „Mock. Czarna burleska”*, napisaną w 2021 roku w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pod kierunkiem prof. UAM dr hab. Joanny Maleszyńskiej.

² *Mock. Czarna burleska* na motywach powieści Marka Krajewskiego, reż. Konrad Imiela, Teatr Muzyczny Capitol we Wrocławiu, premiera: 12.10.2019.

Autorzy scenariusza omawianego spektaklu wybrali siedem tomów³ i przenosząc opowieść o Eberhardzie Mocku na scenę, skupili się na jego obsesjach oraz relacjach emocjonalnych, prywatnych, zawodowych. Snucie opowieści, charakterystyczne dla przekazu epickiego – budowanie fabuły, przedstawianie bohaterów i ich psychologii – staje się możliwe na scenie dzięki zabiegom zastosowanym przez adaptatorów, którzy o dwóch głównych bohaterach, czyli Mocku i Wrocławiu, opowiadają słowami piosenek. O wyzwaniach librecisty i działaniach, które musi podjąć, mierząc się z adaptacją epiki na scenę muzyczną, tak pisze (w kontekście twórczości Władysława Reymonta) badaczka gatunku, Joanna Maleszyńska:

Od początku dziejów opery (czyli od początku wieku XVI) libreciści sięgali po fabularne mity, epopeje, opowieści. I zawsze wiązało się to z nieuniknionym odrzuceniem części materiału literackiego (ze względów „rodzajowych” oraz dla uzyskania spójności nowego dzieła), z dokonaniem koniecznego wyboru (scen, postaci, sytuacji) oraz z uporaniem się z problemem czasu. Zamiana bowiem czasu epickiego (według znanej formuły Franza Sanzela „epickiego czasu przeszłego”) na czas teraźniejszego dziania się na scenie (dramatyczny czas teraźniejszy, unaoczniony, zrównany do ram czasowych jednorazowego przedstawienia) to najtrudniejsze wyzwanie dla librecisty⁴.

³ M. Krajewski, *Śmierć w Breslau*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2010; *Koniec świata w Breslau*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2011; *Widma w mieście Breslau*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2013; *Dżuma w Breslau*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2015; *Mock. Ludzkie zoo*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2017; *Festung Breslau*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2018; *Mock. Pojedynki*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2018.

⁴ J. Maleszyńska, *Reymont na scenie muzycznej*, [w:] „Wskrzesić choćby chwilę”. Władysława Reymonta zmagania z myślą i formą, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2017, s. 417.

Na początku większości scen, przy okazji wprowadzenia do historii śpiewanego przez Damy Ulicy, nad sceną wyświetlane są napisy określające poszczególne obsesje Mocka. W wywiadzie dla Koła Badań nad Musicałem *Synteza Sztuk*, reżyser Konrad Imiela tłumaczył swoją decyzję w następujący sposób:

Nie byłem do końca przekonany do przeniesienia na scenę jednej konkretnej opowieści kryminalnej Krajewskiego. Pomyślałem, żeby złożyć scenariusz spektaklu z wielu historii, z wielu powieści i zainspirować się formą burleski. Jedną z inspiracji były *Ballady morderców* Nicka Cave'a. Tam każda postać opowiada swoją „morderczą” historię w formie często długiej, rozbudowanej dramaturgicznie piosenki. W *Mocku. Czarnej burlesce* spoiwem dramaturgicznym są obsesje Eberharda Mocka, każdy song reprezentuje inną z nich, opowiadając inną historię kryminalną z udziałem innych postaci. Mock świadomie jest u mnie świadkiem, obserwatorem, a nie osią fabularną poszczególnych piosenek. Detektyw zwykle pozostaje w cieniu⁵.

Drugim głównym bohaterem spektaklu jest miasto Breslau (dziś: Wrocław)⁶, co zauważa także – w odniesieniu do powieści Krajewskiego – Barbara Weźgowiec: „Można zaryzykować stwierdzenie, że oprócz Eberharda Mocka, to właśnie międzywojenny Breslau

⁵ Niepublikowana rozmowa członków Koła Badań nad Musicałem *Synteza Sztuk* z Konradem Imielą, która odbyła się w Teatrze Muzycznym Capitol we Wrocławiu po pokazie spektaklu *Mock. Czarna burleska* 16.02.2020 roku. Cytowane fragmenty zostały autoryzowane przez Konrada Imielę. Dalej: „Rozmowa KBnM z KI”.

⁶ Spektakl wpisuje się w tradycje musicali silnie osadzonych w realiach konkretnych miast. Wspomnieć należałoby choćby o musicalu filmowym Martina Scorsese z 1977 roku *New York, New York*, czy międzynarodowym hicie scenicznym *Notre-Dame de Paris* (premiera: 1998 r., reż. Gilles Maheu) na podstawie powieści Victora Hugo.

jest głównym bohaterem kryminalnej serii Krajewskiego [...]”⁷. Wychodząc z podobnego założenia w odniesieniu do przedstawienia *Mock. Czarna burleska*, warto przyjrzeć się obrazowi miasta w spektaklu Konrada Imieli oraz związkom między wizją teatralną a pierwowzorem literackim. Oprócz kwestii architektoniczno-topograficznych zostaną poddane analizie także wybrane fragmenty teatralne i literackie opisujące sytuację społeczną w Breslau początków XX wieku. Atmosferę czasów przedstawionych w powieści oraz wrażenia realizmu prezentowanych na scenie wydarzeń uzupełniają zdjęcia Łukasza Gawrońskiego, będące egzemplifikacją teatralnych technik mockumentalnych.

Ze względu na gatunek powieści Krajewskiego, ale także z uwagi na zobrazowanie schyłku pewnego stylu życia w latach 30. ubiegłego wieku, zamieszkwane przez Mocka Breslau jawi się jako miasto zepsucia. Widać to bardzo wyraźnie nie tylko w serii książek o niemieckim detektywie, ale także w spektaklu. Realia przedwojennego Wrocławia zajmują więc w tym dialogu sztuk ważną pozycję: pełnią funkcję informacyjną, edukując odbiorców w tej historycznej, pełnej złożoności materii. Miasto piastowskie, przez wiele wieków niemieckie, jako część Ziemi Odzyskanych nie miało dotąd szczęścia do zaistnienia w literackim przekazie. Seria kryminałów Marka Krajewskiego o międzywojennym Breslau tę lukę wypełnia. Spektakl muzyczny, który każdorazowo jest wyjątkową syntezą sztuk, wykorzystuje wszystkie swoje narzędzia, aby atmosferę Wrocławia czasów Mocka odtworzyć na scenie.

⁷ B. Weźgowiec, „O mieście, którego nie ma”, czyli Wrocław w kryminalnych powieściach Marka Krajewskiego, „Nauki Humanistyczne” 2010, nr 1, s. 131, https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/72365/wezgowiec_o_miescie_ktorego_nie_ma_2010.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp: 5.07.2021).

Obraz niemieckiego Breslau we współczesnej kulturze

Historia Wrocławia jest bogata i interesująca. W albumie *Wrocław. Architektura i historia* przeczytać można krótki wyciąg z historii miasta:

Stolica niezależnego księstwa – Śląska, miasto czeskie, w latach 1479–1490 nawet węgierskie, do 1526 roku pod panowaniem dynastii Jagiellonów, następnie przez 215 lat należące do cesarskiego domu Habsburgów [...]. Po krótkich okresach osłabienia, po przyjęciu go przez młode państwo pruskie, co nastąpiło ostatecznie w 1757 roku, już między rokiem 1849 a 1914 Wrocław rozpoczął swój bieg ku nowoczesności, odnotowując w tym samym czasie przyrost liczby ludności ze 100 do 540 tysięcy⁸.

Akcja powieści Krajewskiego toczy się w latach 1905–1945. Wrocław nosił wtedy nazwę Breslau i znajdował się w granicach Niemiec. Po drugiej wojnie światowej wracanie do niemieckiej historii miasta nie było zbyt popularne. Jednak zarówno kryminały Marka Krajewskiego, jak i spektakl *Mock. Czarna burleska* wpasowują się w trend, który od niedawna można zaobserwować wśród dolnośląskich twórców i dziennikarzy. Zwrócił na to uwagę dyrektor Teatru Muzycznego Capitol, Konrad Imiela:

Dziś we Wrocławiu wreszcie przyznajemy się do Breslau, do klimatu, do klasy tego miasta. To wisiało nad miastem przez wiele lat. Jakas taka lekcja, której nie można było wcześniej odrobić, bo byliśmy przesiąknięci echem wojny, nie darzyliśmy sympatią niemieckich agresorów, co przenosiło się na niechęć do niemieckiej historii Wrocławia. Wyrosły nowe pokolenia, bez tego bagażu złych emocji. Teraz,

⁸ S. Klimek, *Wrocław. Architektura i historia*, Via Nova, Wrocław 2013, s. 3.

kiedy już to zostało w dziewięćdziesiątych latach odkorkowane, nagle zafascynowaliśmy się tą historią. Oczywiście Marek Krajewski jeszcze ten efekt wzmocnił⁹.

Przykładem zainteresowania międzywojenną historią Wrocławia może być przegląd filmów *Kadry Wrocławia. Breslau, Wrocław, minionie dekady*, który odbył się w 2009 roku w jednym z wrocławskich kin¹⁰. W 2016 roku została wydana książka *Niewidzialne miasto. Wrocław, który przestał istnieć*¹¹, a po wpisaniu w okno wyszukiwarki hasła „Wrocław – miasto, którego nie ma” natrafić można na liczne artykuły współczesnych dziennikarzy i dziennikarek. W tym gronie znaczące miejsce zajmuje Beata Maciejewska, dziennikarka „Gazety Wyborczej”, która prowadziła cykl pod tytułem *Spacer z Maciejewską* (ostatni artykuł został opublikowany w grudniu 2020 roku). Wśród wszystkich tekstów, będących także relacjami z rzeczywistych spacerów organizowanych przez dziennikarkę, znaleźć można artykuły takie jak *75 lat powojennego Wrocławia: tak hartowało się miasto*¹², czy *Wrocławscy uczeni musieli kłaść dachy, szklić okna i odpierać najazdy rabusiów*¹³ oraz liczne teksty dotyczące spacerów po innych miastach Dolnego Śląska.

⁹ Rozmowa KBnM z KI.

¹⁰ J. Kościelna, *Wrocław: Miasto, którego już nie ma*, „Gazeta Wrocławska”, 19.11.2009, <https://gazetawrocławska.pl/wroclaw-miasto-ktorego-juz-nie-ma/ar/186398> (dostęp: 5.07.2021).

¹¹ H. Smoke, *Niewidzialne miasto. Wrocław, który przestał istnieć. 1938–2000*, Wydawnictwo e-bookowo, Będzin 2016, <https://www.ksiegarnia.naszesusdety.pl/niewidzialne-miasto-wroclaw-ktory-przestal-istniec.html> (dostęp: 5.07.2021).

¹² B. Maciejewska, *75 lat powojennego Wrocławia: tak hartowało się miasto*, „Gazeta Wyborcza”, 27.12.2020, <https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,26633394,75-lat-powojennego-wroclawia-tak-hartowalo-sie-miasto-spacer.html> (dostęp: 5.07.2021).

¹³ B. Maciejewska, *Wrocławscy uczeni musieli kłaść dachy, szklić okna i odpierać najazdy rabusiów*, „Gazeta Wyborcza”, 30.12.2020, <https://>

Marek Krajewski natomiast należy do pierwszego pokolenia rodowitych wrocławian, urodzonych w tym mieście po II wojnie światowej. Pamiętać bowiem trzeba, że po kapitulacji twierdzy Breslau napłynęła tam całkowicie nowa ludność, a jej poprzednicy albo opuścili Wrocław dużo wcześniej, albo zostali z niego wypędzeni¹⁴. Jak zauważa Barbara Weźgowiec:

Doświadczeniem tego pokolenia był mozolny trud duchowego rozpoznawania przestrzeni niby własnej, ale nie do końca oswojonej przez rodziców i nienależącej do dziadków. [...] Można powiedzieć, że spotkanie z Breslau na kartach powieści, zarówno dla Krajewskiego, jak i innych, których dotyczył podobny los, wiąże się z próbą zrozumienia wielowiekowej historii tego miasta i budowaniem, w oparciu o nią, historii własnej¹⁵.

Autorka artykułu „*O mieście, którego nie ma*”, czyli *Wrocław w kryminalnych powieściach Marka Krajewskiego* przywołuje doświadczenie autora serii kryminałów, od dziecka zgłębiającego historię swojego rodzinnego miasta. To właśnie okres, w którym Wrocław nosił nazwę Breslau, najsilniej zainteresował młodego fascynata, ponieważ ślady niemieckiej obecności były w mieście nadal widoczne w czasach jego młodości¹⁶.

Obraz Breslau u Krajewskiego

Marek Krajewski w swoich książkach dużą część opisów poświęca właśnie przestrzeni miejskiej. W oparciu o serię o detektywie Eberhardzie Mocku powstał nawet przewodnik *Na tropie*

wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,26633418,75-lat-powojennego-wroclawia-madroszc-ze-lwowa-spacer-z-beata.html (dostęp: 5.07.2021).

¹⁴ B. Weźgowiec, „*O mieście, którego nie ma*” ..., s. 128.

¹⁵ *Ibidem*, s. 124–125.

¹⁶ *Ibidem*, s. 126.

zaginionego Breslau autorstwa Małgorzaty Ulrich-Kornackiej¹⁷, prowadzący zwiedzających ulicami Wrocławia, z przystankami przy miejscach lub pozostałościach po nich, które występowały w serii o detektywie z Breslau.

Obraz miasta stworzony w cyklu kryminałów Krajewskiego oparty jest na szeroko zakrojonych badaniach autora, który korzystał z historycznych zdjęć i ich opisów, dokumentów, książek, kronik, a także rozmawiał z nielicznymi osobami pamiętającymi jeszcze niemieckie Breslau¹⁸. Przedstawione w jego powieści postaci nie przenoszą się zazwyczaj niezauważalnie z miejsca na miejsce, tylko odbywają podróż konkretnymi ulicami, mijając po drodze wymienione z nazwy i często szczegółowo opisane budynki. Wnętrza, będące miejscami dochodzeń detektywa, i zaułki, w których tropi morderców, nie są anonimowe. Czytelnik jest nieustannie zanurzony w klimacie niemieckiego Breslau. Za przykład może posłużyć fragment powieści *Mock. Pojedynek*. Warto zwrócić uwagę choćby na zagęszczenie nazw ulic oraz wymienienie konkretnych budynków mijanych przez Mocka i jedną z bohaterek, Nataszę (cytat został skrócony, ale biorąc pod uwagę, że obejmuje on zaledwie niecałe dwie strony, liczba informacji topograficznych jest zaskakująca):

Tuż po kolejnym wykładzie wyszli oboje z gmachu uniwersytetu [...]. Szli wolno w stronę Konwiktu Świętego Józefa, mijając fontannę z szermierzem, którą ostatnio Mock zanieczyścił. Student nie chciał się afiszować z pieniędzmi Pod Wielorybem [...], toteż zaproponował dziewczynie dobrze sobie znaną, a ostatnio mocno podupadłą restaurację Pod Białym Bocianem przy Longeholzgasse, tuż obok kramów z wyrobami masarskimi. [...] Nawet Neptun wznoszący się nad Neumarktem patrzył ironicznie na jego próby konwersacji¹⁹.

¹⁷ M. Ulrich-Kornacka, *Na tropie zaginionego Breslau. Przewodnik na podstawie powieści Marka Krajewskiego*, Via Wrocław, Wrocław 2015.

¹⁸ B. Weźgowiec, „O mieście, którego nie ma” ..., s. 129.

¹⁹ M. Krajewski, *Mock. Pojedynek*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znaki, Kraków 2018, s. 80–81.

W powieściach pojawiają się także liczne opisy mentalności mieszkańców Breslau, niepisanych zasad, którymi zwykli się kierować, czy cechujących ich uprzedzeń. Charakterystyczny jest na przykład opis sytuacji społecznej w Breslau w roku 1933:

Od kilku miesięcy dostrzegał niepokojące zmiany w policji. Wiedział, że jednego z najlepszych policjantów, Żyda Heinza Kleinfelda, wielu traktuje z pogardą; pewien policjant, nowo przyjęty do Wydziału Kryminalnego, odmówił wręcz współpracy z Kleinfeldem. Skutek był taki, że z dnia na dzień przestał pracować w policji. Ale to było na początku stycznia. Teraz Mock wcale nie był pewien, czy wyrzuciliby z pracy tego nazistę²⁰.

Warto się także zastanowić nad autentycznością obrazu Breslau stworzonego przez Krajewskiego. Obszernie rozważa to zagadnienie Barbara Weźgowiec, która swoją analizę podsumowuje w następujący sposób:

Z jednej strony Wrocław z kart breslauerskich kryminałów jest prawdziwy – jego opis poparty jest żmudnymi badaniami, można znaleźć te same ulice i te same budynki, z drugiej jednak – w opisie dominują miejsca tajemnicze, ukryte, ponure zakamarki, bo... tego wymaga gatunek. Tak właśnie jest z opisem Wrocławia: trochę w tym prawdy, a trochę określonego przez gatunek literacki stereotypu²¹.

Na autentyzm wykreowanego przez Krajewskiego świata wpływają także nazwiska bohaterów jego powieści, które zaczerpnięte zostały z ksiąg adresowych przedwojennego Breslau²². Stanowią one jednocześnie dowód na wielokulturowość miasta – na przykład śląskie nazwisko Smolorz, niemieckie Mühlhaus, polskie Ślusarczyk czy

²⁰ M. Krajewski, *Śmierć w Breslau*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znaki, Kraków 2010, s. 33.

²¹ B. Weźgowiec, „O mieście, którego nie ma”..., s. 137.

²² *Ibidem*, s. 130.

żydowskie Bresler. Przedwojenny Wrocław nie był bowiem tworem homogenicznym – wręcz przeciwnie. O jego wyjątkowości stanowiła, między innymi, sieć przeplatających się ze sobą kultur, które wzajemnie na siebie oddziaływały, tworząc niepowtarzalną atmosferę miasta.

Obraz Breslau w warstwie tekstowej spektaklu

Na Gartenstrasse leje deszcz. Eberhard Mock zostaje nazwany upadłym baronem z Waldenburga. Breslau opisane jest zaś jako prastary, wielki gród i skonstrastowane zostaje z prowincją, na której z kolei wieje nudą. To miasto o raczej ciemnych ulicach. Noce na Rediger Platz 2 są długie, dla wielu bezsenne i przeplatane dręczącymi myślami. Oprócz domów publicznych i barów życie wrocławskich mieszczan toczy się na Rynku, gdzie w piwnicy jednej z kamienic szef wojskowego wywiadu dopuszcza się gwałtów na małych dziewczynkach pochodzących z Afryki; na dworcach, gdzie na torach stoją puste wagony z zamordowanymi baronównami wewnątrz; w cyrku, w którym ukrywają się przemytnicy oraz w Breslauer ZOO, gdzie w klatkach pokazuje się życie czarnoskórych niewolników. Kryminaliści współpracujący z policją są znawcami podziemnych korytarzy, które rozciągają się pod miastem, a głowy rzezimieszków spadają na dno Odry. Żona radcy kryminalnego nazywa się sama grzeszną królową Breslau. Zaś w trakcie II wojny światowej miasto staje się otoczoną przez Rosjan twierdzą.

Właśnie taki wizerunek Wrocławia ukazany został w warstwie tekstowej spektaklu *Mock. Czarna burleska*. To ciemny, smutny obraz upadłego moralnie miasta, w którym często zacierają się granice między ścigającymi a ściganymi, zaś najwięcej o prawdziwym życiu do powiedzenia mają – o ironio – Damy Ulicy²³ (sześć prostytutek pełniących w spektaklu rolę narratorek). We wszystkich songach czterdzieści razy padają nazwy ulic, budynków, miejsc na Dolnym

²³ Mitzi: Elżbieta Kłosińska, Berta: Klaudia Waszak, Angela: Justyna Woźniak, Marika: Małgorzata Fijałkowska/Monika Mikołajczak, Lola: Alicja Kalinowska, Hilda: Marianna Linde/Monika Mikołajczak.

Śląsku czy samo słowo „Breslau” (w tabeli poniżej wymieniono przykładowe cytaty – pominąwszy powtórzenia w przypadku refrenów – z oznaczeniem minut spektaklu, w których występują²⁴).

Tabela 1. Cytaty ze spektaklu *Mock. Czarna burleska* opisujące Breslau

1:34	La! deszcz Na Gartenstrasse... Deszcz	5:45	Więc tajemnymi tune- lami Festung Breslau [...] Za frontem w tingeltan- glu grają Tango Śmierci
8:30	upadły baron z Waldenberga [...] ta wałbrzyska łachudra	20:38	Pusty wagon na Dwor- cu Głównym Rozpruty trup arysto- kratki bardzo młodej
14:26	W prastarym Breslau na Claasen- strasse [...] Na Gartenstrasse dwanaście	27:38	To znawcy korytarzy podziemnych, Co się rozciągają pod całym miastem
18:02	Nie chcemy dłużej być prowinc- juszkami... Prosto ze szkoły zwałyśmy do Breslau. [...] Trzeba uciekać do wielkiego miasta Przed wielką nudą co zadupiem rządzi [...] Jestem z Ersdorfu. Ja też spod Freiburga.	31:25	Kto nie chce dzielić się dołą, Podzieli los kilku trupów, Co dzięki pracy tych panów [...] Spadli bez głów na dno Odry

²⁴ Tabela została sporządzona na podstawie nagrania spektaklu *Mock. Czarna burleska* udostępnionego przez dyrektora Teatru Muzycznego Capitol we Wrocławiu, Konrada Imielę. Spis podzielony jest na dwie części, ponieważ nagranie spektaklu, z którego korzystałam, również składa się z dwóch części.

Tabela 1 (cd.)

20:56	[...] jakoś was odnajdę Pośród uliczek Breslau raczej ciemnych...	39:36	żoną radcy kryminal- nego jestem, grzeszną królo- wą Breslau
40:59	W cyrku Breslau późnym latem	48:00	W archiwum poli- cyjnym przy Neue Graupenstrasse
55:37	Długie noce na Rediger Platz 2 Przeplatane dręczącymi myślami		
58:46	Trop mnie poprowadził na Rynek		
1:03:40	Siedzimy w Kinie Capitol		

Jak wynika z listy cytatów, widz co kilka, kilkanaście minut sły-
szy ze sceny nazwę miasta lub niemiecką nazwę ulicy, co przypomina
mu o umiejscowieniu akcji, którym jest przedwojenne Breslau lub
też Breslau w trakcie II wojny światowej. Spektakl – przynajmniej
w warstwie tekstowej – zanurzony jest nie tylko w rzeczywistości
miasta, ale także szerzej – Dolnego Śląska. Dowodem niech będzie
fragment jednego utworu – *Strofy safickie*, w którym padają między
innymi nazwy dwóch miejscowości z tego regionu:

RAZEM

Nie chcemy dłużej być prowincjuszkami...

Prosto ze szkoły zwiałyśmy do Breslau.

Życie przed nami!

Trzeba uciekać do wielkiego miasta

Przed wielką nudą, co zadupiem rządu –

Z chłopcami, którzy lubią grzech Onana.

Nie ma miłości!

EMMA

Jestem z Erdsdorfu.

KLARA

Ja też spod Freiburga²⁵ (*Mock...*, s. 14–15).

W tym utworze zarysowano też bardzo wyraźnie wyobrażenie mieszczańskiego życia, o którym marzą dziewczyny, a także jego ciemne, pełne hipokryzji oblicze. Ciekawym jest, że obserwację tę czynią dwie prostytutki, które znają mroczną twarz społeczeństwa i wyraźniej niż ktokolwiek inny dostrzegają dwie strony mieszczańskiej moralności:

Zwykłe rodzinne życie tętni wokół:
Dom, kościół, dzieci... Bar, kasyno, burdel...
Kraj cichych matek i brutalnych ojców –
Baw się jak umiesz! (*Mock...*, s. 17).

Mówiąc o historycznych nazwach czy miejscach, o których śpiewają postaci, nie sposób nie zauważyć swego rodzaju autotematyzmu utworu *Siedzimy w Kinie Capitol*. Na stronie Teatru Capitol, w którym grany jest spektakl *Mock. Czarna burleska*, można przeczytać:

Historia budynku, zajmowanego obecnie przez Teatr Muzyczny Capitol, rozpoczyna się w 1929 roku: otwarty wówczas Capitol był jedną z najpiękniejszych modernistycznych budowli w tej części Europy. Do wybuchu II wojny światowej funkcjonował jako kinoteatr²⁶.

W siedmiu powieściach Krajewskiego, na podstawie których powstał spektakl, nazwa tego miejsca nie pojawia się. Kino jednak działało w czasach, kiedy *Mock* żył w Breslau Marka Krajewskiego,

²⁵ Niepublikowany drukiem scenariusz spektaklu *Mock. Czarna burleska* udostępniony dzięki uprzejmości reżysera spektaklu i dyrektora Teatru Muzycznego Capitol we Wrocławiu, Konrada Imieli.

²⁶ Strona Teatru Muzycznego Capitol, *O teatrze*, <https://www.teatr-capitol.pl/o-teatrze/> (dostęp: 5.07.2021).

więc zaadaptowanie go jako wyobrażonej przestrzeni jednej z piosenek jest łatwo wytłumaczalnym zabiegiem. Spektakl *Mock. Czarna burleska* otwierał jubileuszowy rok 90-lecia istnienia budynku Teatru Capitol, co również jest istotne w kontekście tego songu.

Mockument

Szczególną atmosferę przedstawienia dopełnia wystawa pod tytułem *Mockument*, opowiadająca pokrewną historię. Niedługo po premierze można ją było oglądać we foyer Teatru Muzycznego Capitol. Zostały tam zamieszczone zdjęcia, które podczas spektaklu wyświetlane są nad sceną. O projekcie mówił reżyser w następujący sposób:

W dzisiejszych czasach postprawdy, postanowiliśmy jeszcze uwiarygodnić tę historię i zrobić całą sesję fotograficzną zdjęć przedwojennych, zdjęć Mocka i tych wszystkich postaci, zbrodni. Fotograficzny *fake*, mockument (nomen omen). Zależało mi na tym, żeby na zdjęciach nie było aktorów z obsady. Chciałem, żeby to było wiarygodne, że to są sfotografowane autentyczne postaci sprzed wojny. Wybitny fotograf Łukasz Gawroński zgromadził kilka bardzo dobrych inspiracji – m.in. album *City of shadows* (to jest album zdjęć archiwum kryminalnego z Sydney sprzed ponad stu lat), fotografie Weegee'ego (nowojorski fotograf kryminalny). Łukasz przestudiował sposób fotografowania, sprzęt, oświetlenie i faktycznie te zdjęcia, które zrobił, wyglądają bardzo dobrze. Stanowią bazę do materiałów wideo używanych w spektaklu oraz tworzą autonomiczną wystawę w foyer²⁷.

Warto zauważyć, że rozważania na temat realności w sztuce są w XX i XXI wieku zjawiskiem powszechnym – zarówno w przestrzeni twórczej, jak i badawczej. Odnajdziemy je nie tylko w teatrze, ale również w filmie, fotografii, sztukach wizualnych, a nawet w badaniach nad historią. W odniesieniu do kinematografii stosuje się

²⁷ Rozmowa KBnM z KI.

dobrze opisane pojęcie mockumentu lub mockumentary (Cambridge Dictionary podaje definicję, którą można przetłumaczyć jako: „film lub program telewizyjny zrealizowany w stylistyce dokumentu w taki sposób, aby fikcyjne wydarzenia wydawały się prawdziwe”²⁸), a o eksperymentach „na skrzyżowaniu różnych nauk humanistycznych i literackiej fikcji”²⁹ pisała m.in. Małgorzata Sugiera³⁰. W artykule dotyczącym kontrfaktualności krakowska badaczka, odwołując się do ustaleń belgijskiej filozofki Isabelle Stengers, zwraca uwagę na całe spektrum rozciągające się pomiędzy „faktem a pozbawioną referencji fikcją”³¹. To właśnie ze względu na mnogość potencjalnych realizacji na styku tych dwóch przestrzeni, tematyka ta zajmuje wielu badaczy. Na przykład Iga Gańczarczyk, wychodząc od rozważań dotyczących kategorii realności, które zrodziły się podczas prób do spektaklu *Factory 2* w reżyserii Krystiana Lupy, eksploruje tematykę teatru dokumentalnego, rozszerzając jednocześnie perspektywę o inspiracje dokumentalne występujące w innych sztukach³². Przy czym należy zauważyć, że o ile Gańczarczyk skupia się na drodze od dokumentu do fikcji, w przypadku spektaklu *Mock. Czarna burleska* możemy zaobserwować, że wektor ten zwrócony jest w przeciwną stronę. Punktem wyjścia autorów jest świat fikcyjny, do którego

²⁸ [hasło] *mockumentary*, [w:] *Cambridge Dictionary* [online], <https://dictionary.cambridge.org/pl/dictionary/english/mockumentary> (dostęp: 12.10.2022).

²⁹ M. Sugiera, *Praktyki kontrfaktualne w narracjach naukowych i fikcjonalnych*, „Teksty Drugie” 2017, nr 1, s. 178.

³⁰ Zob. E. Stawowczyk, *Realizm fikcji, fikcja realizmu*, [w:] *Intermedialność w kulturze końca XX wieku*, red. A. Gwóźdź, Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, Kraków 1998.

³¹ M. Sugiera, *Kontrfaktualność*, [w:] *Performatyka. Terytoria*, red. E. Bal, D. Kosiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2017, s. 102.

³² I. Gańczarczyk, *Od rekonstrukcji do mistyfikacji i z powrotem*, „Didaskalia” 2012, nr 109–110, s. 41–52.

dodają oni elementy autentyczne lub na takie stylizowane, aby zbudować u odbiorców wrażenie realności.

Wspomniana wystawa, której elementy wykorzystano także w samym spektaklu, została wzbogacona o podpisy sugerujące autentyzm wszystkich zaprezentowanych zdjęć, takie jak: „Artysta cyrkowy Jorge Alcalde zamordowany 10 stycznia 1914 roku na zapleczu cyrku przy Luisenplatz 5, przez nieznaną sprawcę. W powieści Marka Krajewskiego «Ludzkie zoo» opisywany jest jako karzeł. W rzeczywistości był średniego wzrostu”. Ich stylistyka jest na tyle przekonująca, że wątpliwości co do ich autentyzmu pojawiają się dopiero wtedy, kiedy w trakcie oglądania wystawy natrafi się na fotografię... Eberharda Mocka (który jest oczywiście postacią fikcyjną). Wyświetlane podczas spektaklu zdjęcia autorstwa Łukasza Gawrońskiego przeplatane są z kilkoma autentycznymi fotografiami artystów Bauhausu oraz fotosem Marleny Dietrich, dlatego nieuważny widz może wyjść z teatru z przekonaniem, że pozostałe zdjęcia także są prawdziwe, a wszystkie opisane przez Krajewskiego zbrodnie nie dość, że wydarzyły się naprawdę, to mają jeszcze swoją dokumentację fotograficzną.

Konkluzje

Obraz przepelnionego zepsuciem miasta z lat 30. XX wieku, w przededniu wybuchu II wojny światowej, w gorzki sposób przedstawia realia polityczne, estetyczne i kulturowe. Autorzy adaptacji posługują się estetyką groteski dla bardziej wyrazistego ukazania dekadentckiego Breslau³³. Zwiastunem ostatecznego upadku tamtego świata jest wątek zaczerpnięty z powieści *Festung Breslau*, kiedy

³³ Pewne rozwiązania sceniczne przywodzą na myśl filmowy *Cabaret* Boba Fosse’a, musical nakręcony na podstawie noweli Christophera Isherwooda *Pożegnanie z Berlinem* (1939) i sztuki teatralnej Johna Van Drutena *I Am a Camera* (1951) oraz musicalu *Cabaret* (1966) Johna Kander i Freda Ebba.

w piosence *Osiem błogosławieństw* na scenie pojawia się komendant obozu KL Breslau w ozdobionym cekinami mundurze ze swastyką na ramieniu. Dzięki scenicznej adaptacji powieści zrealizowanej przez twórców z wrocławskiego Teatru Capitol, widzowie mogą zobaczyć na własne oczy, jak prezentował się świat, a szczególnie półświatek Breslau, w latach 30. ubiegłego wieku. Pomocne są w tym techniki mockumentalne zastosowane przez autorów. Unaocznienie bowiem – oczywiście w swoistym artystycznym przetworzeniu reżyserskim – jest jedną z podstawowych cech i jednocześnie zalet adaptacji literatury na deski teatralne³⁴.

Bibliografia

- Gańczarczyk Iga, *Od rekonstrukcji do mistyfikacji i z powrotem*, „Didaskalia” 2012, nr 109–110.
- Klimek Stanisław, *Wrocław. Architektura i historia*, Via Nova, Wrocław 2013.
- Kościelna Justyna, *Wrocław: Miasto, którego już nie ma*, „Gazeta Wrocławska”, 19.11.2009, <https://gazetawroclawska.pl/wroclaw-miasto-kto-rego-juz-nie-ma/ar/186398> (dostęp: 5.07.2021).

³⁴ Analiza tego procesu adaptacyjnego i jego wyników dotyczy stosunkowo nowych i nieposiadających jeszcze swojej kanonicznej literatury zjawisk w polskim teatrze muzycznym XXI wieku. W związku z tym trend, który z całą pewnością będzie przybierał na sile, a więc adaptacja utworów powieściowych na deski scen muzycznych, notować będzie też miarowy przyrost rodzimej literatury przedmiotu. Próbą wypełnienia tej dotkliwej luki są dwa tomy: *Musical. Poszerzanie pola gatunku*, red. J. Maleszyńska, J. Roszak, R. Koschany, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2013 oraz *Republika musicali. Historia – gatunek – interpretacje*, red. J. Maleszyńska, J. Roszak, R. Koschany, Wydawnictwo Naukowe Nauk Społecznych i Humanistycznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2020.

- Krajewski Marek, *Dżuma w Breslau*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2015.
- Krajewski Marek, *Festung Breslau*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2014.
- Krajewski Marek, *Koniec świata w Breslau*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2011.
- Krajewski Marek, *Mock. Ludzkie zoo*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2017.
- Krajewski Marek, *Mock. Pojedynek*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2018.
- Krajewski Marek, *Śmierć w Breslau*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2010.
- Krajewski Marek, *Widma w mieście Breslau*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2013.
- Maciejewska Beata, *75 lat powojennego Wrocławia: tak hartowało się miasto*, „Gazeta Wyborcza”, 27.12.2020, <https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,26633394,75-lat-powojennego-wroclawia-tak-hartowalo-sie-miasto-spacer.html> (dostęp: 5.07.2021).
- Maciejewska Beata, *Wrocławscy uczeni musieli kłaść dachy, szklić okna i odpiąć najazdy rabusiów*, „Gazeta Wyborcza”, 30.12.2020, <https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,26633418,75-lat-powojennego-wroclawia-madrosz-ze-lwowa-spacer-z-beata.html> (dostęp: 5.07.2021).
- Maleszyńska Joanna, *Reymont na scenie muzycznej*, [w:] „*Wskrzesić choćby chwilę*”. Władysław Reymont zmagania z myślą i formą, red. M. Bourkane, R. Okulicz-Kozaryn, A. Sell, M. Wedemann, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2017.
- [hasło] *mockumentary*, [w:] *Cambridge Dictionary* [online], <https://dictionary.cambridge.org/pl/dictionary/english/mockumentary> (dostęp: 12.10.2022).
- Musical. Poszerzanie pola gatunku*, red. J. Maleszyńska, J. Roszak, R. Koschany, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2013.
- Republika musicali. Historia – gatunek – interpretacje*, red. J. Maleszyńska, J. Roszak, R. Koschany, Wydawnictwo Naukowe Nauk Społecznych i Humanistycznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2020.

- Smoke Hannibal, *Niewidzialne miasto. Wrocław, który przestał istnieć. 1938–2000*, Wydawnictwo e-bookowo, Będzin 2016, <https://www.księgarnia.naszesudety.pl/niewidzialne-miasto-wroclaw-ktory-przestal-istniec.html> (dostęp: 5.07.2021).
- Stawowczyk Edyta, *Realizm fikcji, fikcja realizmu*, [w:] *Intermedialność w kulturze końca XX wieku*, red. A. Gwóźdź, Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, Kraków 1998.
- Strona Teatru Muzycznego Capitol, *O teatrze*, <https://www.teatr-capitol.pl/o-teatrze/> (dostęp: 5.07.2021).
- Sugiera Małgorzata, *Kontrfaktualność*, [w:] *Performatyka. Terytoria*, red. E. Bal, D. Kosiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2017.
- Sugiera Małgorzata, *Praktyki kontrfaktualne w narracjach naukowych i fikcjonalnych*, „Teksty Drugie” 2017, nr 1.
- Ulrich-Kornacka Małgorzata, *Na tropie zaginionego Breslau. Przewodnik na podstawie powieści Marka Krajewskiego*, Via Wrocław, Wrocław 2015.
- Weźgowiec Barbara, „O mieście, którego nie ma”, czyli Wrocław w kryminalnych powieściach Marka Krajewskiego, „Nauki Humanistyczne” 2010, nr 1, https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/72365/wezgowiec_o_miescie_ktorego_nie_ma_2010.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp: 5.07.2021).

Materiały niepublikowane

- Rozmowa członków Koła Badań nad Musicałem *Synteza Sztuk* z Konradem Imielą (niepublikowana).
- Scenariusz spektaklu *Mock. Czarna burleska* (niepublikowany).